

STANISŁAW STASZIC NA OBRAZIE JANA MATEJKI *Uchwalenie Konstytucji Trzeciego Maja*



Mija właśnie 230 rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Była ona pierwszą w Europie i drugą na świecie, po Stanach Zjednoczonych, ustawą zasadniczą. Wiele idei i rozwiązań, które się w niej znalazły zawdzięczamy naszemu Patronowi - **Stanisławowi Staszicowi**. Jego publicystyka wywarła przemożny wpływ na kształt przyjętych w Konstytucji rozwiązań ustrojowych i ukształtowała opinię publiczną, która zdecydowanie zażądała dokonania tej reformy. Dzieła takie jak *Uwagi nad życiem Jana Zamoyskiego* a zwłaszcza *Przestrogi dla Polski* na zawsze pozostaną świadectwem wielkości jego myśli i próbą jego charakteru. W każdym z nich z ogromną siłą przekonywał patriotów do zdecydowanego działania, piętnował otwarcie zdrajców a zaborców nie nazywał inaczej jak mianem grabieżców i przywłaszczycieli. Bezkompromisowy, rzetelny w doborze argumentów, światły, precyzyjny - potrafił też przemówić do duszy i sumień Polaków.



https://www.youtube.com/watch?v=GTy_ixII3Qw

Stanisław Staszic urodził się w rodzinie mieszczańskiej. Jego ojciec, Wawrzyniec, podobnie jak dziadek Andrzej był burmistrzem Piły, był też piwowarem i rolnikiem. Rodzina była dość zamożna ale też bardzo skrzętna i oszczędna - ojciec Staszica jednak znaczną część majątku bez zawahania poświęcił na wspieranie edukacji Stanisława, był człowiekiem światłym, bardzo racjonalnym, podobnie jak dziadek bardzo rzetelnym i praworządnym – odważnym i konsekwentnym - co ukształtowało Stanisława. Matka Staszica zaś była bardzo troskliwa i prawdziwie religijna a to spowodowało, że Stanisław został księdzem – on także był bardzo religijny, ale w szczególny sposób. Widząc w swoich czasach wiele przykładów zepsucia obyczajów wśród księży a zwłaszcza rażące przypadki wśród hierarchii kościelnej (przypomnieć warto, że kilku takich hierarchów wkrótce w czasie powstania kościuszkowskiego słusznie jako zdrajców powieszono) nie Kościołowi jako instytucji przez takich hierarchów reprezentowanej ale raczej Bogu chciał okazać wierność, oddanie oraz poświęcił szereg wielkich dzieł pobożności i miłosierdzia. I umiał tego z żelazną konsekwencją dokonać.

Wcześniej opuścił rodzinne miasto i przeniósł się do Poznania, gdzie ukończył seminarium duchowne i nauki prawa. Dalszą edukację kontynuował w Niemczech i we Francji. Był studentem Georges’a Louisa Leclerca – hrabiego Buffon – przyrodnika, matematyka i filozofa francuskiego, studia te zrodziły zainteresowanie historią, filozofią, fizyką oraz geologią. Po powrocie do Polski zamieszkał w Warszawie i przyjął posadę nauczyciela domowego u Andrzeja Zamoyskiego – jednej z najwybitniejszych postaci tamtych czasów, autora projektów wielkich reform ustrojowych, które mocarstwa rozbiorowe zablokowały i zniweczyły. Staszic jako człowiek uczony, bardzo interesował się życiem politycznym. Jako człowiek mieszczańskiego pochodzenia nie miałby wtedy możliwości awansu w tym

życiu politycznym. Taką szansę dała mu właśnie praca dla Andrzeja Zamoyskiego – światłego magnata, reformatora.

W pierwszych latach Sejmu Czteroletniego przebywał w Warszawie. Był bardzo aktywny. Posłem – co już zostało podkreślone - Staszic w tym czasie zostać oczywiście nie mógł, bo był mieszczaninem. Jednak jego dwie książki **"Uwagi nad życiem Jana Zamoyskiego"** a zwłaszcza **"Przestrogi dla Polski"** były wówczas szeroko dyskutowane. Miały one wpływ na posłów, choć Staszic wydał je jako anonimowy autor – zapewne dla uniknięcia zjadłych ataków na treść wypowiedzi, gdyby jasnym było dla odbiorców, że ich autorem nie jest szlachcic.

Publicystyka Staszica wywołała duży rezonans. Staszic właściwie był monarchistą i zwolennikiem silnej władzy monarszej ale szlachecka opinia publiczna całkowicie ogarnięta była ideologią demokracji szlacheckiej. Wiedział, że pisze do szlachty. Skupiał się więc na idei republikańskiej i wolności szlacheckiej. Jednocześnie przekonywał, że jeśli Polacy chcą utrzymać wolność, muszą wzmocnić swoje państwo.

„Przezacny Stanie Szlachecki! Nie możesz inaczej powiedzieć, jak przyznać, że nie mieścisz w sobie wszystkich Polaków, tylko jedną część; że nie jesteś całym Narodem Polskim, tylko jednym stanem jego: stanem obrończym, stanem rycerstwa.

Lecz gdy zmnożone potrzeby życia ludzkiego, gdy nawykły zbytek już i w tobie osłabił ciało i skaził męstwo, straciła Polska najbogatszą połowę ziemi, zginęła połowa najcelniejszych Polaków, a stan obrony narodu, stan jego rycerstwa, nie tylko przy obronie Polaków krwi nie przelał, ale nawet szabli nie dobył.

Nadto, gdy zewnętrzne mocarstwa, gdy Europy despoci obronę krajów i sposób wojowania zasadzili na samej sztuce, dla której pouczenia stało się wszędzie potrzebne gotowe wojsko, — natychmiast Polski Naród stracił swoją obronę. Bo stracił użyteczność najświetniejszego i najkosztowniejszego stanu: rycerstwa. Zostaje przymuszonym na miejsce stanu tego podnosić i utrzymywać stan nowy, stan gotowego żołnierstwa. Tego podnieść, ani utrzymać nie zdoła stan szlachecki, lecz na wystawienie i opatrywanie gotowych wojsk tylko mnóstwo ludu, tylko cały naród może [...] znosić dostateczne ofiary z podatków i z ludzi.”

Pod wpływem jego myśli Sejm zdecydował, że Polska będzie monarchią dziedziczną, bo elekcja, czyli wybieralność króla, osłabiała państwo.

„Jeżeli stan szlachecki w nadarzonej okoliczności nie potrafi się łatwo i prędko zgodzić na zniesienie rządu feudalnego, a na ustanowienie prawdziwej Rzeczypospolitej, cały naród obejmującej i na powszechnym prawie zasadzonej, natenczas sposób najprędszy, najłatwiejszy a w terażniejszych okolicznościach najpewniejszy: ustanowić jednowładztwo.”

„Świetny Narodu Polskiego stanie! W początkach teraźniejszego Sejmu upominałem cię, że to jest moment, w którym następstwo Tronu urządzić należy.[...] Upominam jeszcze raz. Pamiętajmy, — jest to rzecz największej wagi. Nasz los jeszcze dotychczas wątpliwy.

Przestrzegam, że ustawy Rzeczypospolitej i jej rządu obejmować powinny nie stan jeden, ale całą ziemię i cały Naród.”

Królowi miał doradzać rząd jako Straż Praw. W 1791 roku, kiedy uchwalono Konstytucję, porzucono także *liberum veto*, na mocy którego jeden poseł mógł odrzucić nawet najlepszą ustawę. Wprowadzono sejm zawsze gotowy, bo do tej pory posłowie zbierali się raz na dwa lata i obradowali przez sześć tygodni. Nadanie praw miastom to główna idea Staszica. Zaproponował on, aby mieszczenie wchodziło do komisji, które pracowały przy sejmie. Dzięki temu mieli oni większy wpływ na powstające ustawy. Zyskali wkrótce prawo nabywania dóbr ziemskich i pełnienia w armii stopni oficerskich, przez co otwierała im się droga do awansu. Także chłopci uzyskali opiekę rządu. Co stało się z całą pewnością za sprawą Staszica.

„Więc ten stan, który towarzystwu daje żywność, ludzi i podatki, nad wszystkie inne być przeniesiony powinien. Jemu się najprędza obrona, pierwszy szacunek należy. Dopiero po uszczęśliwieniu rolnika ukaże towarzystwo swoją obronę i względy innym stanom, urodzaje krajowe kształtującym. Uchowaj Boże, bo wszystko zginie, jeżeliby rząd miał ochraniać, zachęcać i jakimkolwiek sposobem upoważniać stany próżniaków”.

„Ale rolnictwo nie tylko naturze dzikiej nadaje doskonałość. Odda i rodzajowi ludzkiemu wolność. Rolnictwo mnoży i łączy ludzi. Gdzie ludność będzie wielka, a lud złączony, tam niewoli koniec. W porównaniu do takiego narodu despota z trzechkroć stu tysięcy żołnierzami ukaże się tylko śmiertelnym człowiekiem.”

W momencie uchwalania Konstytucji 3 Maja Staszica nie było w Polsce. Wraz z Andrzejem Zamoyskim i jego dziećmi udał się w podróż do Włoch, która trwała ponad rok od kwietnia 1790 roku do grudnia roku następnego -1791.

Na słynnym obrazie Jana Matejki namalowanym w **1891 roku** został jednak umieszczony wraz z Andrzejem Zamoyskim jak kroczy w pochodzie do katedry w Warszawie po ustanowieniu Konstytucji a towarzyszą im symboliczne postacie - **Mieszczanin** i **Chłop**, których oni swą działalnością włączyli w skład Narodu – skutecznie zaszczepiwszy to przekonanie, że bez tych szerokich warstw społecznych Polska nigdy się nie podźwignie, oparta tylko na stanie szlacheckim.

I chociaż Konstytucja została obalona przez kierowanych z zagranicy zdrajców –Targowiczán, nawołujących Rosję i Katarzynę II do zbrojnej interwencji, idee Staszica zaowocowały potężnym zaangażowaniem tych

warstw społecznych w ostatecznej walce o obronę niepodległości w Powstaniu Kościuszkowskim.

Któż może zaprzeczyć, że myśl Staszica jest nam niezbędna i dziś gdy przeczyta ten jego apel:

„ Nie jestem z tych pisarzy, którzy, zamiast przekonywania i oświecenia, czernią się wspólnie; zamiast hydzenia występków w ogólności, wygadują na siebie [...] ; zamiast wiązania, łączenia wszystkich Polaków w dzisiejszej okoliczności, rzucają między familie nienawiść i niezaufanie; zamiast powstawania na zbrodnie jawne, a zachęcania do śladu cnót, uwielbionych tak w przodkach, jako w współżyjących, niszczą rzadkie, a najpiękniejsze przykłady, podają w wątpliwość wszystkie cnoty, - owszem, jakby się lękali, że jeszcze mało w Polsce nieprawości, na miejscu i tych kilku wzorów cnoty wymyślają w dziejach naszych nieznane i nigdy nie słychane złoćystwa.

Proszę, wzywam na miłość Ojczyzny! - zacni pisarze! - nie burzmy Narodu. Ale łączmy się wszyscy z sobą w tym zamiarze, abyśmy naszymi pismy sposobili, bliżyli między współobywatele jedność, powstając na te dzikie uprzedzenia, które najwięcej odpychają Polaków od siebie i przeszkadzają im do zgody; a tak gubią Polskę”.

Pytanie konkursowe dla Czytelników – zwłaszcza gorąco zachęcamy uczniów szkół podstawowych, którzy chcą uczyć się w szkole posiadającej takiego Patrona:

Na jakim jeszcze innym obrazie Jana Matejki znalazł się Stanisław Staszic ?

Co to za obraz, jak scena została przedstawiona? Prosimy o szerszy opis.

Zapraszamy na stronę: <http://www.pinakoteka.zascianek.pl/Artists.htm>

Odpowiedzi prosimy udzielić na adres:

mpawlowski@staszickutno.pl

z tytułem **STASZIC W MALARSTWIE MATEJKI**